

Salto z Szekspirem. "Makbet" w Teatrze Polskim w Bielsku-Białej

KULTURA 18.03.2016, 09:26

Marta Odziomek



• "Makbet" w reż. Grzegorza Suskiego w Teatrze Polskim w Bielsku-Białej (Dorota Koperska)

BIELSKO-BIAŁA
TEATR POLSKI

To będzie spektakl, którego jeszcze nie mieliście okazji oglądać. Przynajmniej tak wynika z zapowiedzi "Makbeta", którego premiera zaplanowana jest na piątek 18 marca w Teatrze Polskim w Bielsku-Białej.

Z jednej strony bowiem ma to być przedstawienie wierne literackiemu pierwowzorowi, a więc osadzone w czasach średniowiecznych, ze scenami bitew na miecze, śpiewami i tańcami dworskimi oraz aktorami odzianymi w kostiumy stylizowane na tamtą epokę, pięknie mówiącymi wierszem. Z drugiej zaś strony - będzie to "Makbet" podszyty akrobacją. Nie braknie salt wykonywanych przez bohaterów, fruwających pod teatralnym sufitem postaci i zapadających się pod ziemię zjaw. Ma być też sporo żywego ognia, dymów i efektownej gry światła. - Uważam, że tak właśnie należy inscenizować Szekspira. Być mu wiernym, ale jednocześnie starać się zaskoczyć widza ciekawą warstwą wizualną - zapowiada Grzegorz Suski, reżyser "Makbeta", choreograf i mistrz w wykonywaniu salta.

REKLAMA

REKLAMA

AD

Aż do -400 zł

Kup teraz

Limitowany rabat do -400 zł

Świętuj z nami. Do 400 zł rabatu na nasze bestsellery. Ważny tylko do 2 lipca 2023.

Beliani

Kup teraz >

Każdy z nas po trosze jest Makbetem

Jaka myśl przewodnia przyświecała mu podczas realizowania spektaklu? Ano taka, że Makbet to po trosze każdy z nas. Bo każdy z nas jest w stanie poświęcić coś dla rozwoju swojej kariery. Kwestią indywidualną jest, co to takiego. I w jaki sposób realizujemy to poświęcanie się. - Wiedźmy podpowiadają Makbetowi, że będzie królem. Nie mówią mu jednak, jak to się stanie. To on sam decyduje się na wybór drogi, która zaprowadzi go do zdobycia tronu. Być może mógł wybrać inną ścieżkę? Zamiast tego postanawia poświęcić miłość i przyjaźń - zastanawia się reżyser.

Dla Suskiego ważna jest także rola, jaką odgrywa w pięciu się po szczeblach kariery bohatera jego żona, Lady Makbet. To właśnie ona jest tą siłą, która pcha Makbeta do wyrządzania krzywd. A on je spełnia, zaślepiony miłością do swojej żony. - Myśląc o niej, zastanawiam się nad kondycją współczesnych kobiet, które zawłaszczają przestrzeń przynależną mężczyznom. Stają się silniejsze od nich samych, a potem narzekają, że nie potrafią znaleźć odpowiednio męskiego partnera - dywaguje twórca.

Szekspir badaczem ludzkiej podświadomości

Reżyser zauważa również, że pragnienie bycia królem było już w Makbecie wcześniej, ponieważ trzy wiedźmy są w tekście Szekspira emanacją naszej podświadomości - zarówno tej indywidualnej, jak i zbiorowej. - Sądzę, że Szekspir zawarł w swoich sztukach wiele trafnych spostrzeżeń o ludzkiej podświadomości, która potężnie wpływa na to, jakie podejmujemy decyzje. Kilka wieków później szczegółowo opisał je Carl Gustav Jung. Można powiedzieć, że oświecę nieco tego mojego "Makbeta" światłem jungowskiej teorii - podsumowuje Grzegorz Suski.

Spektakl będzie grany również w sobotę i niedzielę. Początek o godz. 19. Bilety: 40-60 zł.

Chcesz wiedzieć, czym żyją Katowice? Zapisz się na nasz poranny

REKLAMA

AD

CENEO.pl

Sprawdź ofertę

ceneo.pl

Chodzież Serwis Obiadowy Yvette 18 El. G762 - Serwisy...

już od 359,95 zł

Serwisy obiadowe Chodzież. Yvette w dekoracji Kwiatowe Opowieści to nowa kolekcja marki Chodzież inspirowana sielskimi chwilami spędzonymi w gronie najbliższych. Delikatny....

Kup teraz